Sygnatura akt VIII C 1966/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: Przemysław Staszczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko W. D.

o zapłatę

na skutek sprzeciwu od wyroku zaocznego

1. uchyla wyrok zaoczny z dnia 17 stycznia 2018 roku;

2. oddala powództwo;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1966/17

UZASADNIENIE

W dniu 24 sierpnia 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanemu W. D. powództwo o zapłatę kwoty 1.536,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem w dniu 10 grudnia 2014 roku umowy pożyczki. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania i nie spłacił pożyczki, na skutek czego pożyczkodawca wypowiedział przedmiotową umowę. Powód wskazał ponadto, iż nabył wierzytelność względem pozwanego na podstawie umowy ramowej sprzedaży wierzytelności z dnia 3 czerwca 2014 roku oraz porozumienia nr 7 z dnia 4 listopada 2015 roku.

(pozew k. 10-11v.)

W dniu 17 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w sprawie wyrok zaoczny, którym uwzględnił powództwo w całości oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie punktu 1.

Wyrok ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego, oddalenie powództwa w całości, zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego kwestionowanemu orzeczeniu oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm

przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powód nie przedstawił żadnego dowodu na istnienie zobowiązania stanowiącego podstawę pozwu.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2018 roku Sąd zawiesił rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu, o którym mowa wyżej.

(wyrok zaoczny 38, sprzeciw k. 49-55, postanowienie k. 59-60)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2018 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył nadto, iż pozwany zaprzecza zawarciu umowy stanowiącej źródło roszczenia pozwu.

(odpowiedź na sprzeciw k. 63-64, protokół rozprawy k. 88)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 czerwca 2017 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W. zawarł z powodem (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. umowę ramową o przelew wierzytelności. Przedmiotem umowy było ustalenie zasad w oparciu, o które miało następować przeniesienie wierzytelności przez cedenta na rzecz cesjonariusza. W treści umowy wskazano m.in. iż przelew wierzytelności ze skutkiem
art. 509 k.c. (skutek rozporządzający) nastąpi z chwilą zapłaty przez cesjonariusza ceny określonej w porozumieniu. Na mocy porozumienia nr 7 z dnia 4 listopada 2015 roku powód miał nabyć od pierwotnego wierzyciela wierzytelności objęte wykazem wierzytelności nr (...). Zapłata ceny miała nastąpić jednorazowo, w terminie 30 dni od daty podpisania porozumienia.

W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 3 czerwca 2016 roku zadłużenie pozwanego zostało oznaczono na kwotę 1.360,87 zł. Wyciąg jest sporządzony w formie tabeli i niepodpisany.

(umowa ramowa przelewu wierzytelności wraz z porozumieniem nr 7 k. 16-17, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 14, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) z dnia 4 sierpnia 2017 roku powód wskazał, iż zadłużenie pozwanego wynikające z umowy pożyczki wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 750 zł kapitału, 219,48 zł odsetek oraz 567 zł kosztów.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 12)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne w całości.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa
na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów

zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać, iż pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki przenosząca określoną wartość, a także, że nabył prawa do wierzytelności względem pozwanego wynikającej z tejże umowy, której to powinności nie sprostał.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w ocenie Sądu powód w ogóle nie udowodnił, iż pozwany był stroną umowy pożyczki z dnia 10 grudnia 2014 roku, że otrzymał na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z prowizją i kosztem ubezpieczenia zobowiązał się zwrócić w terminie do dnia 8 kwietnia 2015 roku. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanemu pożyczki nie został przez powoda udowodniony. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu umowy ramowej pożyczki z dnia 10 grudnia 2014 roku, formularza informacyjnego i harmonogramu. Rzecz jednak w tym, iż z przedłożonych dokumentów nie wynika, że pozwany był klientem powoda, tj. dokonał czynności związanych z utworzeniem konta na portalu pożyczkodawcy i weryfikacją swojej osoby, a następnie złożył wniosek o pożyczkę, która została mu udzielona. Skoro zgodnie z umową ramową pożyczki, konto internetowe podlegało utworzeniu po dokonaniu weryfikacji, obowiązkiem powoda było wykazanie tego faktu, a więc udowodnienie, iż pozwany dokonał przelewu weryfikacyjnego zgodnie z zasadami określonymi w jej treści. Powód winien również wykazać, że pozwany złożył wniosek o pożyczkę, z której wywodzi swoje roszczenie, niewątpliwie przecież wniosek taki musiał zostać zarejestrowany na rzekomo utworzonym przez pozwanego koncie. Tymczasem przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierająca dane pozwanego (nie wiadomo jednak przez kogo podane), które ponadto mają niepełny charakter w podanym adresie zamieszkania brakuje bowiem nr lokalu mieszkalnego pozwanego. W ocenie Sądu nawet gdyby hipotetycznie założyć, że to jednak pozwany zawarł z powodem umowę stanowiącą podstawę żądania pozwu, czego jednak w sprawie nie wykazano, to w sprawie w ogóle nie zostało wykazane, że pozwany otrzymał od powoda jakąkolwiek kwotę pieniężną, powód nie załączył bowiem potwierdzenia wykonania przelewu na rachunek bankowy pozwanego. Oczywiste jest przy tym, że samo złożenie umowy pożyczki wraz z formularzem informacyjnym jest niewystarczające do przyjęcia, iż do wypłaty pożyczki faktycznie doszło. Pozwany od samego początku kwestionował, iż był stroną przedmiotowej umowy i otrzymał od powoda środki pieniężne, w konsekwencji obowiązkiem powoda było wykazanie twierdzenia przeciwnego. W ocenie Sądu, mając na uwadze całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz stanowisko pozwanego, złożone przez powoda umowa ramowa pożyczki, harmonogram oraz formularz informacyjny, mogą być uznane wyłącznie w kategoriach dokumentów prywatnych, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że powód złożył oświadczenie nimi objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dowodami (potwierdzeniem uiszczenia przez pozwanego opłaty weryfikacyjnej, wnioskiem pozwanego o pożyczkę, czy wreszcie potwierdzeniem jej wypłaty), wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W ocenie Sądu powód nie zdołał także wykazać swojej legitymacji czynnej do udziału w przedmiotowym procesie. Wprawdzie powód złożył do akt sprawy umowę ramową przelewu wierzytelności wraz z porozumieniem nr 7 i wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności, to jednocześnie w oparciu o powyższe dokumenty nie sposób przyjąć, że powód nabył skutecznie od pierwotnego wierzyciela wierzytelność względem pozwanego. W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że zgodnie z postanowieniami umowy ramowej wierzytelności, przelew wierzytelności ze skutkiem z art. 509 k.c. następował pod warunkiem zawieszającym zapłaty przez cesjonariusza ceny określonej w porozumieniu, która w omawianej sprawie podlegała zapłacie w terminie 30 dni od daty podpisania porozumienia nr 7. Do akt sprawy powód nie złożył jednak żadnego dokumentu, który dowodziłby spełnienia powyższego warunku, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż do przeniesienia tytułu prawnego do wierzytelności rzeczywiście doszło. Wskazać ponadto należy, że zgodnie z porozumieniem
nr 7 powód miał nabyć wierzytelności wymienione w załączniku nr 04/2015, który jednak nie został załączony w poczet materiału dowodowego. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 3 czerwca 2014 roku, który niewątpliwie nie może być postrzegany, jako załącznik nr 04/2015. Co więcej, objęta tymże wyciągiem wierzytelność datowana jest na dzień 10 grudnia 2014 roku, a więc niewątpliwie nie mogła ona istnieć i nie istniała w dacie zawierania umowy przelewu wierzytelności z dnia 3 czerwca 2014 roku, ergo nie mogła być objęta załącznikiem do tejże umowy. Uwadze Sądu nie uszło ponadto, że załączony w poczet materiału dowodowego wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji nie został podpisany przez strony umowy cesji, ma postać wydruku komputerowego – tabelki, co do której nie wiadomo, kto jest jej autorem i na podstawie jakiego dokumentu została sporządzona.

Zdaniem Sądu również załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie dowodzi istnienia i nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem przez stronę powodową. Załączony do pozwu wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900). Tym samym jest to li tylko dokument prywatny, który sam w sobie nie dowodzi istnienia wierzytelności względem pozwanego, ani faktu jego nabycia przez poprzednika prawnego powoda. Dokumenty te nie korzystają z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych przepisami procedury cywilnej (por. Mroczkowski Rafał (red.), Ustawa o funduszach inwestycyjnych. Komentarz do art. 194 ustawy). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi również, co jest zresztą oczywiste, złożona do akt kserokopia zawiadomienia o cesji wierzytelności z dnia 17 grudnia 2015 roku, która podobnie jak wyciąg z ksiąg funduszu może zostać potraktowana, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy", jak i aspekcie „ile się należy", obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w

sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...)-148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie" pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyznowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej powoda oraz biernej pozwanego istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować uchyleniem wyroku zaocznego z dnia 17 stycznia 2018 roku i oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu na które złożyły się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego pozwanego w stawce minimalnej 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.